Rok III. Kraków, dnia 1. października 1906 r. Nr. 12.

PRZEWODNIK KĄPIELOWY

DWUTYGODNIK ILUSTROWANY

wydawany w porze kąpielowej przez Polskie Towarzystwo Balneologiczne w celu reklamowania i popierania rozwoju zdrojowisk i uzdrowisk krajowych.

Redaguje Komitet. — Redaktor: Dr. ZYGMUNT WĄSOWICZ.

Redakcya i administracya:
Kraków, Rynek główny L. 9. — Telefon Nr. 405.

Rękopisów nie zwraca się.

OGŁOSZENIA:
za 1 wiersz petitem lub jego miejsce 30 hal.
Adresy lekarskie 1 K. 50 h. jednorazowo.

Przewodnik kąpielowy rozsyłany jest **bezpłatnie** P. T. Lekarzom w Galicyi, W. Ks. Poznańskiem i Królestwie Polskiem, czytelniom publicznym, kawiarniom, cukierniom, restauracyom, hotelom i wkładanym bywa do przedziałów I. i II. klasy pociągów osobowych i pospiesznych na głównych liniach kolejowych.

W prenumeracie kosztuje *Przewodnik kąpielowy* 6 Kor. za rocznik.

Przegląd najważniejszych chorób przewlekłych, nadających się do leczenia w polskich zdrojowiskach i uzdrowiskach.

Choroby	Nadają się do leczenia w zdrojowiskach i uzdrowiskach
Choroby serca i narządu krążenia	Ciechocinek, Iwonicz, Jaworze, Krynica, Morszyn, Ojców, Rymanów, Szczawnica, Truskawiec.
Choroby nosa, gardła, krtani, płuc i opłucnej	Birsztany, Bystra, Iwonicz, Jaśkowice, Jaworze, Kamionka, Kosów, Nałęczów, Nowe Miasto, Ojców, Otwock, Rabka, Sławuta, Szczawnica, Truskawiec, Wysowa, Zakopane.
Choroby żołądka	Druskieniki, Krynica, Rymanów, Szczawnica, Żegiestów.
Choroby jelit	Birsztany, Druskieniki, Kamionka, Kosów, Krynica, Morszyn, Nałęczów, Truskawiec, Rymanów, Żegiestów, Szczawnica.
Choroby wątroby i dróg żółciowych	Ciechocinek, Iwonicz, Morszyn, Szczawnica, Truskawiec.
Choroby śledziony	Iwonicz, Krynica, Szczawnica, Zakopane, Żegiestów.
Choroby nerek i pęcherza	Ciechocinek, Druskieniki, Krynica, Nałęczów, Rymanów, Szczawnica, Truskawiec.
Choroby kobiece	Birsztany, Busko, Ciechocinek, Czarniecka Góra, Druskieniki, Iwonicz, Jaworze, Krynica, Lubień, Maryówka, Morszyn, Nałęczów, Rabka, Rymanów, Solec, Swoszowice, Truskawiec, Żegiestów.
Nerwice ogólne i przewlekłe choroby nerwowe z tłem anatomicznem	Bystra, Ciechocinek, Czarniecka Góra, Grodzisk, Jaśkowice, Jaworze, Kiselka, Kosów, Krynica, Lubień, Maryówka, Morszyn, Nałęczów, Nowe Miasto, Ojców, Otwock, Sławuta, Solec, Szczawnica, Truskawiec, Zakopane, Żegiestów.
Choroby kości, mięśni i stawów, także na tle gruźliczem	Birsztany, Busko, Ciechocinek, Druskieniki, Iwonicz, Krynica, Krzeszowice, Lubień, Morszyn, Rabka, Rymanów, Solec, Swoszowice, Truskawiec.
Choroby przemiany materyi, jak otyłość, moczówka cukrowa, dna i t. d.	Birsztany, Busko, Czarniecka Góra, Krynica, Morszyn, Nałęczów, Ojców, Otwock, Rymanów, Solec, Szczawnica, Truskawiec, Żegiestów.
Choroby krwi	Bystra, Jaworze, Krynica, Morszyn, Nałęczów, Ojców, Sławuta, Szczawnica, Truskawiec, Wysowa, Zakopane, Żegiestów.
Zołzy — przymiot	Birsztany, Busko, Ciechocinek, Druskieniki, Iwonicz, Lubień, Morszyn, Rabka, Rymanów, Solec, Swoszowice, Truskawiec.
Choroby skóry	Ciechocinek, Birsztany, Iwonicz, Lubień, Rabka, Rymanów, Solec, Swoszowice, Truskawiec.
Zatrucia morfinowe, wyskokowe, nikotynowe i rtęciowe	Grodzisk, Kiselka, Maryówka, Nowe Miasto, Solec, Swoszowice, Zakopane.

ANTONI WAKULSKI dawniej KAZIMIERZ BAUM
w Krakowie, ulica Floryańska 18
SKŁAD PAPIERU I GALANTERYI
poleca wielki wybór **pamiątek z Krakowa,** kart z widokami oraz wielki wybór wyrobów skórkowych. **Karty do gry** we wszystkich rodzajach. **Ceny bardzo nizkie.**

Od Redakcyi.

Wszystkich WPanów Lekarzy kąpielowych uprasza się o podanie adresów swego stałego pobytu celem umożliwienia przesyłania Im czasopisma w roku następnym pod należytym adresem.

PROF. DR. L. KORCZYŃSKI.

Kilka uwag ogólnych o urządzeniu Szczawnicy.

Wszystkie niemal czynne dziś zdrojowiska i uzdrowiska zawdzięczają swe powstanie siłom leczniczym, danym im wprost od przyrody. W umiejętnej balneologii nazywamy je czynnikami balneoteraupeutycznymi, względnie klimatoterapeutycznymi. Sama nazwa określa, że są to siły, tkwiące w wodach mineralnych i w klimacie. Siły te znane są od bardzo dawna. To też od dawna dążono wytrwale do ich ujarzmienia, dokładnego ujęcia i wyzyskania w tej mierze, w jakiej są potrzebne dla szczegółowych celów lekarskich. Ostatecznym wynikiem długoletnich starań, jest osobna poniekąd gałąź balneologii, nazwana balneotechniką. W rozwoju zdrojowisk i uzdrowisk ma ona do tego stopnia górujące znaczenie, że bez niej żadne nowoczesne zdrojowisko obejść się nie może, że bez urządzeń technicznych, czyniących zadość współczesnym wymaganiom, nie może być mowy o racyonalnem i skutecznem leczeniu zdrojowem lub kąpielowem.

Samo wszakże zdrojowe i kąpielowe leczenie nie zawsze wystarczyć może żądaniom i dążeniom lekarskim; nie rzadko wspierać je trzeba i uzupełniać innymi sposobami. Wymagają one osobnych przyrządów i urządzeń. A więc i na nie kłaść należy odpowiedni nacisk i starać się usilnie o to, aby je posiadało każde zdrojowisko, w odpowiednim dla siebie zakresie.

Obok urządzeń leczniczych wymagać jeszcze trzeba od współczesnych zakładów zdrojowych, całego szeregu innych warunków. Jako zbiorowiska ludzi chorych odznaczać się one muszą idealnym porządkiem i czystością, czynić pod każdym względem zadość zasadom higieny i wypełniać nader starannie wszelkie przepisy sanitarne, które do tego celu zmierzają. Chorzy, przybywający do nich, znajdować powinni w całej pełni nie tylko to wszystko, co jest potrzebne do leczenia, ale także jak najlepsze warunki wśród leczenia, zupełną wygodę, a nawet pewien zakres dozwolonych rozrywek i przyjemności. Oto są ogólne zasady, według których zdrojowiska należy urządzać, a wartość ich, jako miejscowości leczniczych oceniać. Są one znane powszechnie, a jednak jak wiele jeszcze brakuje naszym zakładom, aby stanęły na tak pożądanym stopniu względnej doskonałości i dawały chorym to, co dawać powinny. Czas już zaiste najwyższy, aby w zdrojowiskach, które dzięki przyrodzonym zaletom i dawnej tradycyi cieszą się zaufaniem lekarzy i chorych, przystąpić energicznie do pracy twórczej, świadomej celu i środków, wytrwałej, a nie dorywczej.

Jednem z takich zdrojowisk jest niewątpliwie Szczawnica. Mimo wielu istotnych braków i niedostatków, mimo licznych skarg i utyskiwań, wychodzących tak dobrze z ust leczących się, jak i lekarzy, zajmuje ona zawsze jeszcze poważne stanowisko w rzędzie zdrojowisk krajowych, jako miejscowość lecznicza i jako niepodrzędny czynnik w ogólnem gospodarstwie krajowem. To też Szczawnicy z głębokiem przekonaniem rokować można wprost świetną przyszłość, o ile się powiedzie urządzić ją i zorganizować należycie i postawić na tym stopniu, na jakim stoją bardziej znane i uczęszczane zagraniczne zakłady. Zrobić trzeba bardzo wiele. Plan organizacyjny musi być wobec tego wszechstronnie opracowany i uwzględniać urządzenia lecznicze i sanitarne, sprawę rozprzestrzenienia i zabudowania zakładu, wreszcie administracyę i wygodne połączenie zapomocą dróg żelaznych i kołowych. Sprawy te przejdziemy po kolei.

Urządzenia lecznicze.

Plan urządzeń leczniczych stosować należy, jak to łatwo pojąć, do zakresu wskazań lekarskich, obowiązujących w Szczawnicy. Wskazania te obejmują zasadniczo trzy grupy chorób. A mianowicie: 1) grupę chorób narządu oddechowego, 2) narządu pokarmowego, 3) narządu krążenia. Powyższy zakres powiększyć jeszcze można, wprowadzając doń: 4) grupę chorób przemiany pierwiastków, 5) narządu moczowego, oraz 6) grupę chorób krwi.

W szczegółowem leczeniu chorób, należących do każdej z wymienionych grup, odgrywają przeważną rolę różne czynniki. Dla jednych ma większe znaczenie działanie klimatu, dla drugich wód, podawanych do wewnątrz, dla innych kąpieli, przyrządzanych z wody mineralnej lub z wody słodkiej. Urządzenia lecznicze Szczawnicy muszą być wobec tego wszechstronne, czyli, że Szczawnica spełniać ma zadanie zakładu klimatyczno-zdrojowo-kąpielowego,

Z leczenia klimatycznego korzystają w Szczawnicy w pierwszym rzędzie chorzy, obarczeni chorobami narządu oddechowego, przedewszystkiem gruźlicą tego narządu.

Jakkolwiek odsetek tych chorych jest bardzo znaczny, nie stworzono dla nich dotychczas dogodnych, dla leczenia prawie niezbędnych warunków. A jestto sprawa wielkiej doniosłości. W dzisiejszej Szczawnicy, to jest w szczupłych ramach obszaru, zajętego obecnie przez zakład, dobrych warunków stworzyć nie można, bo nie pozwalają na to ani miejsce, ani zewnętrzne stosunki. Stworzyć je wszakże przyjdzie łatwo, jeśli do zakładu wcielony zostanie pas gruntów, rozciągających się od północy u podnóża góry Bryjarki. Jestto miejsce położone pod względem klimatycznym bardzo korzystnie. Od północy, wschodu i zachodu, otaczają je wielkiem półkolem wyniosłe wzgórza i doskonałą dają osłonę; ku południowi jest zupełnie otwarte. Tam to wznieść należy szereg domów, odpowiednio zbudowanych i urządzonych i stworzyć nowy poniekąd typ sanatoryów pawilonowych. Chorzy znaleźliby wtedy bardzo korzystne warunki dla leczenia, a nie byliby krępowani w ten sposób, jak to się dzieje w tak zwanych zamkniętych zakładach, czyli właściwych sanatoryach dla gruźlicy.

Administracya takich zakładów byłaby bezsprzecznie łatwiejsza i tańsza, aniżeli wielkiego gmachu, a dochód z nich byłby niewątpliwie znacznie wyższy, aniżeli ze zwykłych wil, wobec tego, że domy byłyby zamieszkałe przez cały rok, a nie tak, jak się to dziś dzieje, przez dwa, najwyżej trzy miesiące.

Jest jeszcze jeden wzgląd bardzo ważny, który przemawia za stworzeniem w Szczawnicy szeregu pawilonów, przeznaczonych wyłącznie tylko dla chorych gruźliczych. Przy obecnem rozmieszczeniu tych chorych jest prawie niepodobną rzeczą usunąć zupełnie niebezpieczeństwa, które kryją w sobie tak obecność, jakoteż, że się tak wyrażę, rozwleczenie tych chorych po całym zakładzie. Przy centralizacyi nie tylko łatwiejszą będzie opieka nad nimi, ale także piecza o innych chorych, przybywających do Szczawnicy i o ludność tubylczą. Wiadomości o suchotach i zaraźliwości suchot bardzo są dziś spopularyzowane, ludzie boją się ich aż do

przesady, z przykrością spotykają i patrzą na chorych gruźliczych. Starają się przeto unikać tych zakładów, w których suchotnicy gromadzą się we większej ilości i bez wyboru zajmują mieszkania w domach, rozrzuconych po całym zakładzie. To samo dzieje się także w Szczawnicy. A dziać się nie będzie, jeśli ogół będzie wiedzieć, że w zdrojowisku jest osobna dzielnica, przeznaczona dla suchotników. Zresztą i lekarze będą wtedy daleko chętniej i liczniej wysyłać do Szczawnicy swych chorych, wiedząc, że suchotnik znajdzie tam dobre warunki leczenia, a niesuchotnik nie będzie zupełnie narażony na możliwość zarażenia się gruźlicą. Tak więc kapitał inwestycyjny, poświęcony na zakupno gruntów i na budowle, przynosić będzie nie tylko bezpośrednie, ale także niemałe pośrednie korzyści.

Podstawą bytu Szczawnicy i najznamienitszem źródłem dochodu są jej zdroje wód mineralnych. One też szczególnej wymagają uwagi i staranności. Podnieść to trzeba z wielkim naciskiem!

Z pośród siedmiu zdrojów Szczawnicy, cztery, t. j. zdrój Józefiny, Stefana, Magdaleny i Wandy, skutkiem małej wydajności, mogą być używane tylko do picia; zdroje Jana i Szymona, o wiele obfitsze, dostarczać mogą także wody na kąpiele; ostatni zdrój, t. j. zdrój Waleryi nie miał nigdy większego znaczenia, wody z niego używano wyłącznie do płukania gardła i nosa. To też ten ostatni zdrój zostawić można w tym stanie, w jakim jest obecnie, a całą uwagę poświęcić trzeba innym źródłom.

W pierwszym rzędzie zająć się należy robotami około zdrojów Józefiny i Stefana. Wstępem do nich powinno być usunięcie domu, wznoszącego się nad powyższemi źródłami. Obecność jego w tem miejscu urąga po prostu zasadom techniki i higieny zdrojowej; techniki o tyle że, budynek, tych rozmiarów co „dom nad zdrojami“ obciąża nadmiernie grunt, z którego tryskają źródła, zasadom higieny, z tego znów powodu, że wobec zlewów i wychodków, niezbędnych w domu, nie można mieć bezwzględnej pewności, czy źródła nie ulegną zanieczyszczeniu. Na miejscu tego budynku wznieść należy kryty deptak, któryby chorym dawał w czasie picia wód ochronę przed deszczem lub wiatrem. Z deptakiem łączyć się powinien bezpośrednio pawilon, do którego woda ze zdrojów Józefiny i Stefana doprowadzonąby została rurami.


SZCZAWNICA: „Dom zdrojowy“.

Prawdopodobnie nie obejdzie się także bez rekonstrukcyi cembrzyny, ujmującej oba zdroje. Praktycznem okazuje się dla szczaw ujęcie stożkowate, szersze u dołu, zwężające się ku górze. Przy takiej formie, zmniejszyćby można wysokość słupa wody i ułatwić w ten sposób przybywanie tejże, a więc zwiększyć przypływ, a równocześnie uzyskać pojemniejszy zbiornik. Ocenią to zresztą najlepiej fachowi geolodzy i technicy zdrojowi. Przy sposobności nowego ujmowania źródeł, trzeba będzie poddać dokładnej rozwadze także sposób czerpania wody. Zamiast używanej obecnie pompy urządzićby się może dało czerpanie sposobem lewarowym. Przy takiem urządzeniu czerpania, jakkolwiek byłoby ono powolniejsze, aniżeli zapomocą pompy, zapobiegłoby się brakowi wody, gdyż odpływ z konieczności byłby normowany przypływem, a nadto uzyskanoby wodę o składzie bardziej jednostajnym z tego powodu, że odpadłby niekorzystny wpływ zmian w wysokości słupa wody i zależnych od nich wahań w nasyceniu wody kwasem węglowym.

Na tem miejscu z całym naciskiem podnieść jeszcze trzeba potrzebę zalesienia znaczniejszego obszaru gruntów, leżących poza zdrojem Józefiny i Stefana, jak niemniej potrzebę bardzo starannego zabezpieczenia tych źródeł przed przypadkowem dostawaniem się do nich wód opadowych.

Zupełnie na nowo trzeba ująć zdrój Wandy, po poprzedniem bardzo dokładnem zbadaniu fizycznem tak samego zdroju, jakoteż najbliższego otoczenia. Nie jest bowiem rzeczą wykluczoną, że właściwe źródło Wandy zmieniło miejsce wypływu skutkiem nieumiejętnego ujęcia i braku odpowiedniego odpływu dla wody ze zbiornika. Po ujęciu ponownem trzeba koniecznie za pomocą rury sprowadzić wodę do parku „na Miedziusiu“ i tam w dogodnem i łatwo przystępnem miejscu zbudować pawilon do czerpania wody. Sposób czerpania może być bardzo prosty i odbywać się zapomocą urządzenia lewarowego.

Ujęcie zdroju Magdaleny możnaby ostatecznie zostawić w obecnym stanie, jakkolwiek i tu należałoby rozważyć dokładnie, czy nie byłoby korzystne, gdyby zdrój, zamiast cembrzyny kształtu walcowatego, otrzymał cembrzynę kształtu stożkowatego.

Dla wielu chorych, leczących się w Szczawnicy, wskazane jest picie wód ogrzanych, względnie pozbawionych bezwodnika kwasu węglowego. Służą do tego celu i dobrze spełniają swe zadania przyrządy pomysłu Clara z Gleichenbergu, opisane i odrysowane między innemi w dziele Glaxa p. t. „Lehrbuch der Balneotherapie“ i L. Korczyńskiego p. t. „Zarys balneoterapii i balneografii krajowej“. W takie lub tym podobne przyrządy zaopatrzyć należy bezwarunkowo wszystkie pawilony zdrojowe, a usunąć z nich używane dotychczas samowary, które są prawdziwym anachronizmem balneoterapeutycznym.

Zrównanie zdrojów pod względem ujęcia oraz urządzeń do czerpania i picia wód ułatwi niewątpliwie bardzo znacznie wprowadzenie w powszechne użycie wód ze zdrojów Stefana i Wandy, gdyż chorzy nie będą wtedy spoglądać z pewną nieufnością na lekarza, zalecającego im, zamiast wody ze zdroju Józefiny, wodę jednego z wymienionych zdrojów. Rozdzielenie znów chorych, zapobiegnie nadmiernemu natłokowi przy jednem źródle, usunie przyczynę skarg i utyskiwań na brak wody, powtarzających się co roku. Wielkiej wagi dla Szczawnicy jest także i ta okoliczność, że przez dokładną rekonstrukcyę ujęcia zdrojów i czerpania wody, podnieść będzie można znakomicie eksport wód szczawnickich i uzyskać tem samem znacznie większe dochody.

Uporządkowanie wymienionych wyżej źródeł i ujednostajnienie wskazań leczniczych rozstrzygnie sprawę picia wód, a tem samem leczenia zdrojowego w Szczawnicy. To samo uczynić należy także z leczeniem kąpielowem. Do tego celu zużytkować można dwa najobfitsze źródła: zdrój Jana w górnym, zdrój Szymona w dol-

nym zakładzie. Oba wymagają dokładnego zbadania pod względem fizycznym i starannego ujęcia. Bardzo troskliwie zająć się trzeba przedewszystkiem zdrojem Jana. Dawne jego ujęcie było z gruntu niedobrem, a wynikiem wykonanych przy ujmowaniu robót jest to, że źródło zmieniło się pod względem wydajności, gdyż znaczna część wody uchodzi nie do zbiornika, lecz odpływa w innym kierunku. Obecnie odszukać przeto trzeba właściwy odpływ wody i w tem miejscu zdrój ująć. Roboty, jakie przedsięwziąć należy w tym celu, będą niewątpliwie nie łatwe, a zapewne i dość kosztowne. Przy nowem ujmowaniu źródła Szymona nie będzie prawdopodobnie większych trudności.

Po ujęciu zdrojów, trzeba będzie zająć się natychmiast budową pojemnych zbiorników na wodę i łazienek kąpielowych. Rozmiary budynku, względnie budynków łaziebnych i ilość przedziałów, trzeba będzie zastosować do ilości wody, dostarczanej przez oba źródła. W każdym razie budynki te nie będą wielkie. Ogrzewanie wody kąpielowej odbywać się powinno bezwarunkowo, zapomocą pary, metodą Schwarza (wanny o podwójnem dnie) lub metodą Czernickiego (woda ogrzewa się w przyrządzie, w którym para krąży wężownicami).

Wartość lecznicza kąpieli mineralnych, przyrządzanych z wody zdrojów Szymona i Jana, polegałaby głównie na działaniu bezwodnika kwasu węglowego. O ileby ilość tego gazu w pewnych wypadkach nie była jeszcze wystarczającą, możnaby ją zwiększyć sztucznie. Ponadto dodawaćby można do wody kąpielowej soli lub ługu i w ten sposób podnosić działanie lecznicze kąpieli.

Kąpiele powyższe znalazłyby w Szczawnicy niewątpliwie szerokie zastosowanie w leczeniu chorób serca, chorób przemiany pierwiastków, niedokrewności, zołzów i niektórych chorób narządu moczowego, jak niemniej narządu trawienia.

Przy urządzaniu łazienek mineralnych byłoby rzeczą praktyczną przeznaczyć parę przedziałów na kąpiele borowinowe, gdyż kąpiele te oddają dobre usługi w leczeniu podagry, której przypadki nie należą w Szczawnicy do rzadkości.

Stawiając na pierwszem miejscu kąpielowe działanie wód ze zdrojów Jana i Szymona, nie odmawiamy im bynajmniej znaczenia leczniczego przy podawaniu wewnętrznem. Przeciwnie, z prawdziwą będzie połączone korzyścią, jeśli chorzy i z tych zdrojów korzystać będą. To też zaopatrzyć je trzeba w takie same przyrządy do czerpania wody, jak inne źródła. Zdrój Jana mógłby nawet być eksploatowany na export, chociażby przyszło wodę odżeleziać i nasycać ją potem kwasem węglowym.

Od całego szeregu lat odgrywa w Szczawnicy znaczną rolę, podobnie, jak we wszystkich innych pokrewnych jej zakładach, leczenie hidryatyczne. Celom takiego leczenia służą obecnie dwa zakłady: starszy i znacznie większy na Miedziusiu, miniaturowy prawie, przed paru zaledwo laty otwarty — w górnym zakładzie. Obydwa należą do osób prywatnych i obydwa pod względem urządzenia i wykonawstwa zabiegów wodoleczniczych pod niejednym względem wymagają naprawy. Zakłady te należałoby uporządkować i udoskonalić pod względem urządzeń, i co równie ważne, pod względem personalu kąpielowego.

Oprócz urządzeń zdrojowych i kąpielowych, wyposażyć jeszcze trzeba Szczawnicę w zakłady: inhalacyjny, mechano- i pneumatoterapeutyczny. Zwłaszcza dwa pierwsze spotkałyby się niewątpliwie z powszechnem uznaniem i mogłyby liczyć na niemały popyt, a więc dawać tem samem znaczny dochód. Urządzenie zakładu inhalacyjnego, z uwzględnieniem wszelkich nowoczesnych wymagań, o tyle byłoby ułatwione, że prawdopodobnie wiele materyału możnaby użyć z zakładu istniejącego w Szczawnicy już od kilkunastu lat.

Najodpowiedniejszą siłą popędową dla tych zakładów byłby prąd elektryczny, wytwarzany zapomocą wody, której w Szczawnicy nie brak. Byłoby to źródło siły prawdopodobnie najtańsze, a w każdym razie w miejscowych warunkach najprzystępniejsze i najhigieniczniejsze. Przez budowę elektrowni załatwionąby także została sprawa należytego oświetlenia Szczawnicy.

Urządzenia sanitarne.

Środki finansowe Szczawnicy są za małe, aby można było myśleć o doraźnem podjęciu wielkich robót asanacyjnych, jak budowa kanałów, wodociągów i t. d. Z konieczności ograniczyć trzeba roboty do mniejszych rozmiarów.

Z robót większych, wymagających nakładu, nie przynoszącego bezpośrednich zysków, postawićby należało na pierwszem miejscu staranne uregulowanie i ujęcie potoku, przerzynającego swym biegiem górny zakład. W obecnym stanie służy on po prostu za zbiornik dla śmieci i wszelkiego rodzaju nieczystości, które, zatrzymując się na złomach skalnych i na licznych mieliznach, przyczyniają się niemało do zanieczyszczenia powietrza. Potok ten zamienić trzeba koniecznie w niezbyt szeroki kanał, o gładkiem dnie i ścianach i dać w nim ujście przydrożnym ściekom, którymi w czasie deszczu płyną opadowe wody, a stale wody popłuczkowe, zlewane do rynsztoków z przydrożnych domów. W przyszłości można będzie kanał zasklepić i urządzić nad nim szeroką aleję, łączącą zakład z główną ulicą, prowadzącą do wsi.

Regulacyę potoku tem bardziej należy mieć na względzie, skoro przy wytrwałych staraniach udałoby się może wykonać ją zapomocą funduszów krajowych, poświęcanych corocznie na regulacyę rzek i strumieni.

Piekącą niemal sprawą jest budowa i urządzenie niewielkiego bodaj szpitalika, względnie, domu izolacyjnego. W razie pojawienia się przypadków jakiejkolwiek choroby zakaźnej, jest w dzisiejszych warunkach prawie niepodobną rzeczą odosobnić chorego i działać w ten sposób skutecznie przeciw rozpowszechnianiu się choroby. Sprawę powyższą poruszano wielokrotnie, a nawet znalazł się ofiarodawca, który przeznaczył pewien fundusz na urządzenie szpitalnego domu. Tem łatwiej przyszłoby zrealizować projekt budowy szpitalika.

Z urządzeń sanitarnych wielką doniosłość w zdrojowisku o tej frekwencyi, co Szczawnica, mają budowa i czyszczenie wychodków, dołów kloacznych i śmietników. Wśród całego szeregu domów, wynajmowanych chorym, naliczyć można zaledwie kilka, w których wychodki znajdują się wewnątrz budynku; w ogromnej większości will, niema ich zupełnie, a mieszkańcy wędrować muszą nieraz dość daleko do budyneczku mieszczącego wychodek. Jak miła i higieniczna taka wędrówka, zwłaszcza w nocy, lub w czasie niepogody, zbytecznem byłoby podnosić. Oprócz tego pomieszczenie i budowa miejsc ustępowych jest przeważnie bardzo wadliwa. To też już w połowie sezonu rozchodzą się we wielu miejscach nader niemiłe zapachy, których pozazdrościćby mogła Szczawnicy najlichsza mieścina z najbardziej zapadłego kąta Galicyi. Ażeby usunąć takie, w oczy bijące braki, trzeba bezwarunkowo doprowadzić do skutku przymus racyonalnego pomieszczenia i racyonalnej budowy wychodków, wewnątrz budynków mieszkalnych. Przy braku kanalizacyi najodpowiedniejszym byłby system szufladowo-dołowy. Polega on na tem, że muruje się doły cementowe i umieszcza w nich szuflady, obite zewnątrz i wewnątrz blachą cynkową. Zapomocą rury wyprowadzonej na dach, odbywa się wentylacya, a dla

tem dokładniejszego odwonienia posługiwać się można ziemią torfową.

Równocześnie z powszechnem wprowadzeniem tego systemu budowy miejsc ustępowych, zorganizować trzeba bezwarunkowo służbę czyszczenia wychodków. Jestto o tyle ważne, że w dzisiejszych stosunkach, panujących w Szczawnicy, napotyka się przy usuwaniu nieczystości na wielkie przeszkody z powodu braku odpowiednich robotników. Trudności będą większe skoro zamiast dołów kloacznych, czyszczonych raz do roku, porobione zostaną skrzynie, które trzeba będzie opróżniać co tydzień, a nawet co kilka dni. Ciężary, wynikające z utrzymania służby, musiałyby być rozłożone równomiernie na wszystkich właścicieli domów i will, w takim stosunku, w jakim potrzebować będą roboty służby.

Ta sama służba zajmowałaby się także opróżnianiem śmietników, które każdy dom posiadać powinien, utrzymywaniem porządku na ulicach, ścieżkach i placach, skrapianiem całego zakładu i t. d.

Rozszerzenie i zabudowanie zakładu.

Z rozwojem i postępem urządzeń lekarskich i sanitarnych w Szczawnicy, łączy się ściśle sprawa rozszerzenia zakładu. Dotknęliśmy jej, mówiąc o stworzeniu osobnej dzielnicy dla chorych gruźliczych i o budowie szeregu pawilonów, mających spełniać zadanie sanatoryów. Rozszerzenie to, jakkolwiek bardzo ważne, nie może żadną miarą uczynić w zupełności zadosyć potrzebom zdrojowiska, gdy frekwencya jego znacznie się podnosić zacznie. Z konieczności oglądnąć się przeto trzeba za dalszymi terenami. Bardzo odpowiednie są pola, ciągnące się wzdłuż południowo-wschodniej i południowej granicy górnego parku, zakupione w bieżącym roku przez Akademię. Całe to terytoryum jest względnie równe i nadaje się bardzo dobrze tak na założenie parku, jak pod budowlę. W myśl planu regulacyjnego ma być tamtędy przeprowadzona droga dojazdowa, a więc tem łatwiej przyjdzie znaczny stosunkowo obszar ziemi uczynić wprost przystępnym i złączyć go w jedną całość z dzisiejszym zakładem. Na całej przestrzeni, zamienionej w park i poprzerzynanej licznemi alejami, znajdzie się wiele placów bardzo odpowiednich do budowy większych i mniejszych domów i will. W miarę powstawania nowych budowli możnaby kolejno usuwać stare budynki zakładowe, które celowi swemu zupełnie nie odpowiadają i nie przynoszą znaczniejszego dochodu wprost dlatego, że chorzy niechętnie w nich mieszkają.

Nowe wille, budowane należycie, służyłyby za wzór dla prywatnych przedsiębiorców, a nadto jedynie tylko przy ich pomocy będzie rzeczą możliwą normowanie cen mieszkań.

Na barkach zakładu spoczywałaby nadto budowa większego hotelu, któryby wznieść należało na placu, zajmowanym obecnie przez zakład inhalacyjny, względnie przez domy przylegające doń od zachodu, jak niemniej budowa dworca gościnnego, pod którą byłoby najlepiej przeznaczyć plac, leżący pod budynkiem restauracyjnym z dodaniem części gruntu, przylegającego do tegoż budynku od południa.



ZAKOPANE: W parku Sanatoryum Dra Dłuskiego.

Budowę sanatorjów możnaby doprowadzić do skutku przez stworzenie towarzystwa akcyjnego. Zakład szczawnicki jako taki uczestniczyłby w przedsiębiorstwie pewnym kapitałem, a zresztą nie miałby innych zobowiązań.

Administracya.

Doświadczenia całego szeregu lat pouczyły, że dotychczasowe sposoby administrowania zakładami szczawnickimi nie były dla rozwoju zdrojowiska korzystne. Zwłaszcza w ostatnich kilkunastu latach, zrobiono nieskończenie mało dla rozwoju zdrojowiska t. j. dla zadosyćuczynienia rosnącym stale potrzebom leczenia, higieny i wygody. A działo się tak dlatego, że zakłady szczawnickie nigdy nie miały wytkniętego kierunku dla swego rozwoju, ani też planu, obliczonego na daleką metę. Zawsze zresztą brakowało pieniędzy na wprowadzanie racyonalnych ulepszeń, bo nie starano się należycie o podniesienie rentowności przedsiębiorstwa, a na odwrót wydawano znaczniejsze nawet kwoty na rzeczy, których załatwienie nie było bynajmniej piekącą potrzebą, albo które można było lepiej i taniej wykonać.

Zarząd Szczawnicy spocząć powinien w przyszłości w rękach człowieka, który zna i rozumie potrzeby zdrojownictwa wogóle, a potrzeby zakładu szczawnickiego w szczególności, któremu na rozwoju i powodzeniu Szczawnicy zależy przedewszystkiem ze względów moralnych, a nie wyłącznie tylko osobistych materyalnych. Nie może on być urzędnikiem administracyjnym, ale w całem tego słowa znaczeniu pełnomocnikiem, obdarzonym zupełnem zaufaniem i władzą administracyjną. Z chwilą, gdy ustalony zostanie plan reorganizacyi zakładu, jego rzeczą będzie plan ten wykonać dobrze i prędko. Ale w wykonaniu planu nie może być krępowany. Musi mieć pozostawioną swobodę w wyborze środków, jakich użyć należy i doboru ludzi zajętych tak przy wykonywaniu robót melioracyjnych, jako też w dziale administracyjnym. Swoboda ruchów w działaniu jest konieczna tam, gdzie niejednokrotnie doraźnie wprowadzać trzeba będzie zmiany, czy to w administracyi, czy w organizowaniu służby. Nicby nie było szkodliwszem, jak ciągłe odwoływanie się do właściciela, narażanie przez to na szwank swego stanowiska i powagi wobec funkcyonaryuszy, służby, przedsiębiorców i dostawców, a nawet i gości zdrojowych, wszelkich zaś robót na niepotrzebną zwłokę. Podstawą umowy między Akademią a jej pełnomocnikiem, musi być zaufanie do wybranej osoby, oparte na przeświadczeniu o jej zawodowych wiadomościach, uczciwości, zdolności i sprężystości administracyjnej i organizacyjnej. Tylko przy takiem pojmowaniu sprawy, może być mowa o szybkiej, dobrej i nie ryzykownej reorganizacyi zakładów szczawnickich.

Komunikacya.

Rzetelna i stateczna praca około podniesienia Szczawnicy, dająca namacalne dowody rozwoju, ułatwi w wysokim stopniu starania, mające za cel uzyskanie wygodnego połączenia zdrojowiska z głównemi środowiskami życia i ruchu naszego kraju. Dotychczasowe

starania o budowę nowych dróg, były głównie z tego powodu bezskuteczne, że miarodajne czynniki wskazywały na nieznaczną frekwencyę osób i słaby export i import towarów. Droga żelazna nie przynosiłaby w tych warunkach bezpośrednich dochodów, a przynajmniej tylko nieznaczne. Wzgląd na rentowność odpaść musi z chwilą, gdy rozpocznie się okres urządzania i zabudowywania Szczawnicy i gdy, wraz z większym napływem stałych gości zdrojowych, a niewątpliwie także turystów, wzrosną znacznie potrzeby zdrojowiska. Linia kolejowa opłacać się wtedy będzie bezpośrednio, a w wyższym jeszcze stopniu pośrednio, przyczyniając się do podtrzymywania i wzmagania tego ruchu. Przykładem aż nadto wystarczającym jest w tej mierze droga żelazna, którą Zakopane połączone zostało z główną linią podkarpacką.

Zupełnie nienależnie od starań o połączenie kolejowe, z całym wysiłkiem forsować należy budowę drogi do Piwnicznej, gdyż droga ta zmniejszy o połowę odległość między Szczawnicą a linią kolejową, a nadto stworzy dogodne połączenie z Żegiestowem i z Krynicą, przez co ożywi się znacznie ruch we wszystkich trzech, sąsiadujących ze sobą zdrojowiskach.

W celu ułatwienia ruchu wycieczkowego, który w urządzonej należycie Szczawnicy obierze sobie niewątpliwie ognisko, dążyć trzeba już teraz do budowy dróg i ścieżek w najbliższych okolicach. A czynić to można przy pomocy wydziału powiatowego i gmin wiejskich, którym wprost ze względów gospodarczych zależeć musi na stworzeniu lepszych dojazdów niż dzisiejsze.

Równocześnie zwrócić trzeba uwagę na ruch kołowy, unormować go i ująć w pewne karby. Obecne stosunki pozostawiają wiele do życzenia, gdyż od dobrej i złej woli miejscowych górali zależy, czy chcą lub nie chcą oddawać swe zaprzęgi na użytek gości zdrojowych. Zresztą w porze zbiorów z pól często wprost nie można dostać koni, a nigdy nie jest się pewnym, czy właściciel zaprzęgu nie wystąpi z żądaniami wygórowanej zapłaty. Dobrze zorganizowane przedsiębiorstwo dorożkarskie, podlegające w całej pełni przepisom ustawy przemysłowej, jest bezwarunkowo konieczne. To też o stworzeniu dogodnych warunków dla jego powstania, ustaleniu taks i czuwaniu nad ścisłem ich przestrzeganiem należy już w najbliższej przyszłości pomyśleć.

Przystępując do reorganizacyi zakładu szczawnickiego, określić trzeba koniecznie przynajmniej w ogólnych zarysach wysokość potrzebnego kapitału i wskazać źródło, z którego kapitał inwestycyjny uzyskać będzie można, czyli innemi słowy skreślić:

Finansowy plan działania.

Koszt zamierzonych robót może być w przybliżeniu następujący:

1. Zburzenie domu nad zdrojami i budowa pawilonu dla źródeł Józefiny i Stefana	30.000 K
2. Rekonstrukcya ujęcia zdrojów Józefiny i Stefana wraz z przyrządami do czerpania wody i urządzeniem pawilonu	15.000 „
3. Ujęcie zdroju Wandy wraz z założeniem rurociągu, budową i urządzeniem pawilonu w parku	6.000 „
4. Ujęcie zdroju Jana	5.000 „
5. Rekonstrukcya ujęcia i zalesienie zdroju Szymona	5.000 „
6. Uporządkowanie i zalesienie zakupionych gruntów	15.000 „
7. Zakupno gruntów u podnóża Bryjarki	10.000 „
8. Budowa zbiorników na wodę dostarczoną przez zdroje Jana i Szymona . . .	6.000 K
9. Budowa łazienek mineralnych i wodoleczniczych wraz z urządzeniem . .	70.000 „
10. Budowa elektrowni wraz z maszynami i urządzeniem dla poruszania motorów w zakładach leczniczych, oraz do oświetlania Szczawnicy	70.000 „
11. Budowa i urządzenie zakładu inhalacyjnego	30.000 „
12. Urządzenie zakładu dla mechanoterapii	10.000 „
13. Budowa drogi dojazdowej, prowadzącej do nowo nabytych gruntów w stronie południowej zakładu	20.000 „
14. Budowa 10-ciu domów mieszkalnych .	200.000 „
15. Budowa hotelu	100.000 „
16. Budowa dworca gościnnego	150.000 „
Suma wydatków . .	742.000 „

Powyższe roboty rozdzielić trzeba na długi przeciąg czasu i uskuteczniać je okresowo.

W okresie pierwszym wypełnić należy punkta 1—7 kosztem	86.000 „
W okresie drugim zająć się należy wykonaniem punktów 8—14 kosztem . .	406.000 „

Rozdzieliwszy roboty w ten sposób, ażeby równocześnie z powstawaniem zakładów i urządzeń leczniczych przybywało domów na pomieszczenie chorych.

W okresie trzecim powstałyby budowle wymienione pod 15 i 16 kosztem . .	250.000 K

Przy rozłożeniu robót na dłuższy przeciąg czasu liczyć można zupełnie śmiało na to, że zasobów finansowych dostarczy zakład szczawnicki, o ile administracya będzie oszczędna, wszystkie możliwe źródła dochodu wyzyskane i o ile Akademia zadawalać się będzie tylko taką kwotą, która okaże się potrzebną na oprocentowanie i amortyzacyę pożyczonego z jej własnych funduszów, kapitału.

Obecne dochody Szczawnicy mogą być w przybliżeniu następujące:

1. Z eksportu wody	32.000 K
2. Z wynajmu mieszkań w górnym zakładzie	14.000 „
3. Z łazienek górnych	1.500 „
4. Z żętyczarni i kefirarni	1.500 „
5. Z łazienek dolnych	1.000 „
6. Z wynajmu mieszkań na Miedziusiu .	2.000 „
7. Z zakładu inhalacyjnego	3.000 „
Suma dochodów . .	55.000 „
Podatki, asekuracya budynków, koszta administracyi wynosić mogą	25.000 „
Oprocentowanie i amortyzacya kapitału pożyczonego z funduszów Akademi .	5.000 „
Pozostaje czysty dochód . .	25.000 „

która to kwota obracana być może na cele inwestycyjne i melioracyjne. Dodać do niej jeszcze można 1.500—2.000 K, pozostających z funduszów komisyi zdrojowej. Te 1.500—2.000 K zgodnie z ustawą, posłużyłyby do uporządkowania nowo nabytych gruntów, porobienie ścieżek i założenie parku.

Zarząd Szczawnicy, rozporządzając corocznie kwotą 25.000 K, mógłby najdalej w przeciągu 4 lat wykonać roboty pierwszego okresu a nawet zaoszczędzić coś na okres drugi. Po upływie 4-ch lat, liczyć można na powiększenie się dochodów, wynikające ze wzrostu eksportu wody o 10.000 K, a więc roczny czysty dochód, zostający do dyspozycyi wynosiłby 35, względnie 37.000 koron. Planowane roboty możnaby wobec tego wykonać w przeciągu 11 lat. Jeżeli się wszakże zważy, że już po paru pierwszych latach, po zbudowaniu i urządzeniu projektowanych zakładów leczniczych, dochody zdrojo-

wiska się powiększą, to całkiem śmiało liczyć będzie można na skrócenie tego okresu o dwa, a nawet o trzy lata.

Z początkiem okresu trzeciego byłoby do dyspozycyi prawdopodobnie około 45.000 koron rocznie. Budowę hotelu i dworca gościnnego wykonaćby można wobec tego w przeciągu 5—6 lat.

Z zestawienia powyższego wynika, że Szczawnica po 18—20 latach otrzymać może to, co jest dla niej najpotrzebniejsze, zwłaszcza o ileby się udało stworzyć towarzystwo akcyjne dla budowy i urządzenia sanatoryów.

W obecnych stosunkach nie można przystąpić do wykonania planu inwestycyjnego, gdyż tak górny jak dolny zakład są w rękach dzierżawców, którzy z łatwo zrozumiałych powodów nie zgodzą się na wykonywanie, najważniejszych w danej chwili, robót około zdrojów. Rzecz cała musiałaby skutkiem tego pójść jeszcze w odwłokę. Ale taka zwłoka, jest w wysokim stopniu dla zakładów szczawnickich niekorzystna, a nawet kryje w sobie poważne niebezpieczeństwo dla zdrojowiska. To też z całym naciskiem podnieść należy potrzebę zawarcia jak najrychlej układu z dzierżawcami, któryby oddał zakład górny w ręce Akademii w zupełności, a w zakładzie dolnym dał możność przedsięwzięcia robót rekonstrukcyjnych około zdrojów Wandy i Szymona.

Porozumienie takie byłoby dla Akademii w każdym razie korzystne, gdyż jako właścicielka Szczawnicy, zyskałaby wprost pod względem materyalnym, nie mówiąc już o powszechnem uznaniu leczących się i lekarzy, dla których objęcie Szczawnicy przez Akademię we własny, dobrze pomyślany zarząd, byłoby zadatkiem lepszej przyszłości zdrojowiska.



Wiadomości bieżące.

Sprostowanie. Od zarządcy Krynicy p. komisarza A. Grabowskiego otrzymujemy następujące pismo:

W artykule p. t. „Ujęcie źródeł mineralnych w Krynicy“ wydrukowanym w Nrze 11. „Przewodnika kąpielowego“ twierdzi autor, powołując się na świadków c. k. zarządu zdrojowego A. Grabowskiego i c. k. inżyniera pow. M. Morawieckiego, że źródło główne, mierzone pod względem wydatności z wiosną roku 1905. dało przy przelewie 47 litrów wody na minutę, mierzone zaś przy wypływie do betonowego zbiornika w łazienkach, zaledwie 37 litrów, wobec czego dowodzi dalej, że po drodze ze zdroju do łazienek ginie 10 litrów wody na minutę. Ponieważ takie twierdzenie mogłoby słusznie dać powód do obaw, że Zarząd zdrojowy marnuje na minutę 10 litrów wody mineralnej, którąby mogła być użytą na kąpiele, jestem zmuszony w imieniu prawdy oświadczyć, że tak z wiosną 1905, jak i z wiosną roku 1906, przy pomiarach zdroju głównego, dokonanych przy wpływie wody do zbiornika w łazienkach mineralnych, zapomocą mierzenia jej naczyniami o cechowanej mierze okazało się, że wydatność zdroju głównego jest niezmienną i wynosi 45 do 46 litrów na minutę i nawet podczas pamiętnej posuchy w lecie 1904 r. swojej wydajności nie zmniejszyło.

Wydatności 47 litrów na minutę nie uzyskano, jak to inżynier Morawski twierdzi, tuż przy przelewie — bo do tego niema nawet przystępu, ale przez pomiar, dokonany po odpompowaniu wody z cembrzyny na wiosnę 1905 r. przy sposobności czyszczenia zdroju — przez mierzenie naturalnego przypływu wody. Pomiar taki nie może być jednak tak dokładnym, jak pomiar dokonany przy wypływie wody do zbiornika.

Prosząc o umieszczenie niniejszego sprostowania pozostaję z szacunkiem

Adam Grabowski
ck. komisarz pow. i zarządca zdroj.

Po porozumieniu się z p. inż. Morawskim upoważnieni jesteśmy do wyjaśnienia, że cyfry te podał p. Morawski na podstawie ustnych informacyi i wobec twierdzenia p. Grabowskiego ich nie broni. *Redakcya.*

Sezon tegoroczny z chwilą wyjścia niniejszego numeru „Przewodnika kąpielowego“ kończy się prawie we wszystkich polskich zdrojowiskach. Brak miejsca nie pozwala nam zająć się szczegółowo jego charakterystyką, ograniczymy się tylko na kilku na razie o nim uwagach.

Otóż ogólnie wypadł on dla naszych zdrojowisk niepomyślnie. Zdrojowiska w Królestwie i na Litwie odczuły bardzo dotkliwie nienormalne stosunki w jakich się te kraje obecnie znajdują. Stosunkowo jeszcze najlepiej wyszedł w tym roku Ciechocinek — inne zdrojowiska nie mogły się doliczyć i połowy swej zwyczajnej frekwencyi, najwięcej zaś ucierpiała Połąga. Zdawałoby się, że wobec tego zdrojowiska galicyjskie będą przepełnione publicznością z zaboru rosyjskiego. Tymczasem listy gości wykazują znaczniejsze obniżenia się frekwencyi osób z Królestwa i prowincyi zabranych, niż w roku poprzednim. Wniosek stąd łatwy do wyciągnięcia — jakość frekwencyi była gorszą w krajowych zdrojowiskach, niż po inne lata. Co do ilości, to Krynica i Rabka wykazują małą zwyżkę w frekwencyi — inne krajowe zdrojowiska wykazują te same liczby — Szczawnica dość znaczny niedobór.

Król Edward VII. Z okazyi wyjazdu króla angielskiego z Maryenbadu, dzienniki angielskie doniosły, że na parę dni przed wyjazdem Edward VII. ocalił życie młodej, piętnastoletniej panience. Król szedł na przechadzkę jedną z alei spacerowych; naprzeciw niego z góry pędziła na rowerze młoda panienka. Hamulec roweru nie działał, panienka nie mogła już opanować szalonego pędu, z jakim rower ją niósł wprost na mur na zakręcie drogi. Katastrofa byłaby nieuniknioną, gdyby król, widząc pęd jazdy i słysząc krzyki przerażenia, jakie wydawała przerażona panienka, nie był włożył w przednie koło roweru laski i w ten sposób nie zatrzymał roweru. W chwili, gdy rower miał się przewrócić, król schwycił panienkę i w ten sposób uchronił ją od upadku na ziemię. Panienka, ochłonąwszy z przerażenia, podległa nowemu wzruszeniu, poznawszy w swym zbawcy króla angielskiego. Jeszcze tego samego wieczora Edward VII. przyjął u siebie rodziców młodej sportsmenki, którzy w najgorętszych słowach dziękowali zbawcy za ocalenie życia córki. Fakt niniejszy dowodzi przytomności umysłu i sprężystości, jaką odznaczał się zawsze król angielski.

W Karlsbadzie mają być urządzone leżalnie w odpowiednich halach wśród słonecznych miejsc lasu, przeznaczone dla chorych na kamienie żółciowe, osłabionych z powodu zmian w narządzie krążenia lub nerwowym i t. p. Urządzenie te odpowie już dawniej wyrażonym życzeniom lekarzy i stanowić będzie dzielny środek pomocniczy przy właściwem leczeniu zdrojowem.

W Wiesbadenie po koniec sierpnia b. r. liczba gości kąpielowych wynosiła 121.501 osób, t. j. o 3.778 osób więcej, niż w r. z. Ponieważ frekwencya polska w Wiesbadanie wynosi około 25% ogólnej liczby gości, łatwo sobie obliczyć, ile nasi rodacy zostawiają pieniędzy u Niemców!

Jaremcze wyludniło się w ostatnim tygodniu i na dworcu kolejowym nie wita już przybywającego od Stanisławowa pociągu gwarna rzesza letników. Nie można powiedzieć, ażeby na tem Jaremcze pod względem swojej istotnej wartości straciło. Przeciwnie. Cisza słoneczna, szmer toczącego się po złomach skalnych Prutu i poszumy lasów spinających się nad bystrymi potokami, dziwnie nastrajają

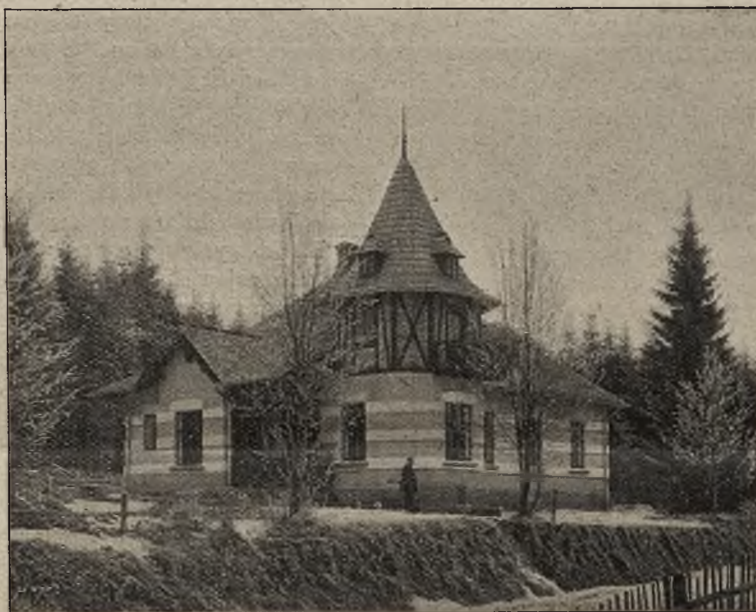
duszę do rozmyślań i koją nerwy stargane, wlewając w piersi spokój i wprowadzając do niej harmonię.

W ostatnich dniach ubiegłego miesiąca odbyło się posiedzenie Klubu jaremczańskiego, mającego zadanie starać się o udogodnienie pobytu letnikom w naszej stacyi klimatycznej oraz o jej upiększenie. Zadanie to jest trudne z powodu braku funduszów. Gmina jest bogata, mimo to zaś właściciele domów i will tutejszych ponosić muszą olbrzymie ciężary gminne i dopłacać 160 procent dodatku do podatku na pokrycie budżetu. Odbija się to na letnikach, którym właściciele will wymierzają tak wysokie czynsze, że skargi z tego powodu podnoszone odbijają się w prasie a narzekania na drożyznę — zresztą zupełnie słuszne — stają się przyczyną słabej stosunkowo frekwencyi naszej stacyi klimatycznej.

Klub jaremczański ukonstytuował się w ten sposób, że przewodniczącym wybrał starszego radcę skarbowego p. Sonnewenda, do wydziału zaś weszli pp. Groder, Łucki, Rosenfeld, Skupniewicz i Skrzyński.

Zadaniem nowego wydziału powinna być istotnie dbałość o wygody letników i upiększenie Jaremcza. Do zrobienia jest bardzo wiele, dotychczasowe bowiem urządzenia są zupełnie prymitywne.

Powinien Klub jaremczański także postarać się o zniżenie cen jazdy koleją. Bilety turystyczne powinny być o połowę tańsze, jeżeli ma być mowa o podniesieniu frekwencyi turystycznej w naszych górach a liczba pociągów pomnożona. Tak jest w innych krajach, w Szwajcaryi i Szwecyi a nawet w Tyrolu i prowincyach niemieckich. Dyrekcye kolejowe powinny obmyśleć jak najdalej idące udogodnienia dla turystów, a wtedy można będzie liczyć na ściągnięcie do naszego kraju publiczności nie tylko swojej własnej, ale z daleka, z poza granic Galicyi, bo kraj nasz jest istotnie prześliczny, my tylko sami ocenić jego wartości i piękności nie umiemy.



KRYNICA: Leśniczówka na Kopciowej.

Z Kosowa. Wrzesień w Kosowie prześliczny, słońce grzeje, kąpiele, powietrze rozkoszne jak rzadko, a o słotach, które w lipcu i sierpniu nieraz dokuczyły, zapomniano zupełnie. Dopisały też słynne kosowskie owoce, jak nigdzie: gną się pod ciężarem pełnym slodyczy jabłonie, grusze, śliwy, morele, brzoskwinie i orzechy. Kuracyę owocową odbywać można znakomicie i ściągnie ona z pewnością jeszcze wielu do lecznicy Dra Tarnawskiego. Sezon kosowski trwać będzie jeszcze całe dwa miesiące: powinni z tego czasu korzystać powracający z wód, aby w kuracyi następczej zahartować się, zwłaszcza ci, którzy wydelikaciwszy się, czują obawę przed srogością zimy. W Kosowie nabiorą hartu i odporności, a dzięki gimnastyce i hygienicznemu życiu mogą sobie żartować ze zmiennego klimatu.

Hakata w Sobotach. Duchowieństwo niemieckie w Sobotach prześladuje każdy znak życia polskiego w kościele, o tem świadczą losy nabożeństw, urządzanych przez księży warszawskich w kapliczce, zbudowanej przed 40-tu laty polskim groszem za staraniem ś. p. Teodora Donimirskiego.

Widząc rzeczywistą potrzebę polskich gości kąpielowych, wielu duchownych naszych do niedawna stale odprawiało msze św. w kapliczce. Dawniej i kazania polskie w kapliczce nikomu nie przeszkadzały, ale obecnie uznano je za szkodliwe i zabroniono. Teraz przyszła kolej i na mszę św., jak się zdaje z tej przyczyny, że po niej odmawia się „Zdrowaś Marya“ po polsku.

Otrzymujemy następujący komunikat: „Rozkład jazdy ważny od 1 maja b. r. pozostaje ważnym — po zastanowieniu ruchu, przewidzianych pociągów sezonowych — także na porę zimową roku 1906/7 na wszystkich liniach w obrębie c. k. Dyrekcyi kolejowej w Krakowie. — Za c. k. Dyrektora kolei państwowych: *Solecki*“.

Zjazd międzynarodowy dla lekarskiej elektrologii i radyologii odbył się w Medyolanie; rozpoczął się referatami dra Zanietowskiego o metodach elektroleczniczych własnych i prof. Cluzeta o prawach elektrobiologii. Główne odczyty mieli nadto Schiff z Wiednia, Doumer z Lilje, Qudin z Paryża, Luzzenberger z Neapolu, Schatzky z Moskwy i t. d. wreszcie Joteykówna z Brukseli przez zastępcę.

Obrazki na przesyłkach pocztowych. Według dotychczasowych przepisów, wolno było nalepiać znaczki i obrazki (do czego zalicza się także t. zw. marki dobroczynności), na listach, drukach i próbkach, jakoteż na kartach korespondencyjnych (na przedniej stronie tych ostatnich tylko w komunikacyi wewnątrz państwa). Świeżo ukazało się rozporządzenie ministerstwa handlu, zezwalające dla komunikacyi w obrębie państwa na naklejanie obrazków także na pakietach, z wyjątkiem tych, które zawierają pieniądze, papiery wartościowe, albo kosztowności, tudzież na listach przesyłkowych i przekazach pocztowych. Te nalepki, podobnie jak przy listach, muszą jednak wyraźnie odróżniać się kształtem, kolorem i wykonaniem od znaczków listowych i stempli, oraz muszą być przylepione całą swą powierzchnią. Na pakietach, o tyle tylko wolno je nalepiać, o ile nie zmniejsza się przez to wyrazistość adresu i nie doznaje przeszkody umieszczanie przez pocztę urzędowych kartek i zapisków. Na listach przesyłkowych i przekazach pocztowych nalepki umieszczać można tylko na odcinku, przeznaczonym do korespondencyi, a to w takich rozmiarach, ażeby nie wychodziły poza ten odcinek; jeżeli umieszcza się je na stronie przedniej, to powinno zostać dość miejsca na adres nadawcy.

Nowe schronisko. W sobotę dnia 15 b. m. odbędzie się poświęcenie nowego schroniska na Markowych Szczawinach pod Babią górą, zbudowanego przy pomocy Towarzystwa Tatrzańskiego przez oddział babiogórski. Schronisko pełni już swoje zadanie od dnia 3 sierpnia b. r. i okazało się dla turystów bardzo pożyteczne i praktyczne. Przyszło ono do skutku głównie dzięki zabiegom p. Hugona Zapałowicza, prezesa oddziału babiogórskiego Tow. Tatrzańskiego w Makowie.

Usunięcie się skały. Donoszą z Żegiestowa. Cudowi przypisać należy, że uniknęliśmy strasznej katastrofy kolejowej, wobec której wypadki pod Marcinkowicami i Turką byłyby igraszką. Mianowicie dnia 13 b. m., niespełna 5 minut

przed nadejściem pociągu, jadącego z Orłowa do Nowego Sącza, rano o godzinie 5, pełniący służbę tymczasowy naczelnik p. Derechowski, i budnik Wolnik na stacyi Żegiestów-Zdrój, usłyszeli przeciągły szum i stuk okropny. W pierwszej chwili zdawało się, że stukot ów pochodzi od pociągu, wychodzącego z tunelu. Tymczasem widok obu wyżej wymienionych funkcyonaryuszy kolejowych, gorączkowo biegnących w stronę tunelu i sygnalizujących wstrzymanie pociągu, kazał przypuszczać jakąś poważną katastrofę. Tak też było w rzeczywistości. Pokazało się bowiem, że kawał zwietrzałej skały, mającej około 5 metrów kubicznych, oderwał się tuż za tunelem od strony przystanku Żegiestów-Zdrój. Maszynista spostrzegł zdala dawany sygnał, zwolnił bieg pociągu (bo o zatrzymaniu go mowy już być nie mogło), uderzył w kamień szczęśliwie i pojechał dalej bez szwanku. Nad głowami przerażonych podróżnych zawisła warstwa kamieni, które zatrzymały się na kruchem, prowizorycznem podmurowaniu, podczas gdy z drugiej strony toru zwieszała się przepaść wysoka na 13 metrów, u stóp której szalał wezbrany silnie Poprad. Prowizoryczne podmurowanie ocaliło podróżnych.

Wytknąć należy niedbalstwo dyrekcyi kolejowej, która, wiedząc o ciągłem usuwaniu się skały, zaledwie raczyła prowizoryczny murek przed laty postawić, strażnica zaś przed tunelem, leżąca w okolicach tak górzystych i niebezpiecznych, stoi pustką ze względów oszczędnościowych, podczas gdy budnik, robiąc po 25 kilometrów dziennie, musi oglądnąć i zbadać prawie każdy odłamek skalny.

Schronisko przy Morskiem Oku. Komitet budowy schroniska Towarzystwa Tatrzańskiego przy Morskiem Oku odbył wczoraj posiedzenie i zatwierdził ofertę budowniczego Praussa na wykonanie budowy. W tych dniach komitet, upoważniony do ostatecznego załatwienia sprawy, zawrze umowę, poczem natychmiast rozpoczną się roboty. Według postanowień komitetu budowy, położenie kamienia węgielnego pod nowe schronisko, odbędzie się jeszcze w bieżącym miesiącu.

W Sławiańsku (gub. charkowska) przy zamknięciu sezonu źródeł mineralnych postanowiono dla uczczenia zasług dyrektora Zakładu, prof. Stanisława Zaleskiego z Petersburga, rodem Warszawianina, założyć z funduszów prywatnych kliniczny instytut dla chorób wymiany materyi w Sławiańsku; do komisyi, wybranej w tym celu, weszli między innymi Polacy: Kazimierz Normark i Dr. Wandalin Kossowski, wybitny lekarz Charkowski, kierownik Sanatoryum w Sławiańsku.

Bajka Marka Twaina. Stara mucha czuwała z macierzyńską tkliwością nad swemi dwiema córkami — Klarą i Zuzanną, które tylko co się narodziły. Pewnego dnia Klara rzekła do matki: „Czy mogę usiąść na tym cukierku, który widzę tam, u cukiernika?“ — „Ale naturalnie!“ — odparła mama mucha. Klara zakosztowała cukierka i zmarła na miejscu! cukierek był zatruty; pochodził z fabryki trustu cukierniczego. „Ach!“ — zawołała Zuzanna — „nie zapomnę nigdy tej straszliwej nauki i będę się miała zawsze na baczności przed smakołykami“. Jako roztropne dziecko usiadła na kawałku chleba. Zaledwie go wszakże skosztowała, wyzionęła ducha; chleb był zatruty; był to wyrób trustu piekarskiego. Śmierć obu córek przyprawił mamę muchę o szał. Postanowiła odebrać sobie życie i zrozpaczona, usiadła na papierze dla much. Ale, chociaż ssało go chciwie, pozostała zdrową, albowiem papier był wytworem trustu wyrabiającego papier trujący dla much.

Spis lekarzy Polaków ordynujących w zdrojowiskach krajowych i obcych.

Baden pod Wiedniem: Dr. Kümmerling.
Biarritz: Dr. Bohdanowicz.
Birsztany: Dr. Grodecki.
Busko: Dr. Drewnowski, Majkowski, Rubinstajn, Sawicki, Sulimirski, Talko.
Bystra (Szląsk austr.): Dr. Jekels.
Cudowa: Dr. Brodzki.
Ciechocinek: Dr. Arnstein, Besiekierski (chir.), Ciągliński, Dębicki, Górski, Grudziński, Jezierski, Konarzewska, Lorentowicz, Lubowski, Malicki, Pczelin, Polikier, Przyrembel, Pyrz, Ruppert, Sinołęcki, Tannenbaum, Wolberg.
Darków: Dr. Klimek.
Druskieniki: Dr. Bujakowski, Szepietowski
Franzensbad: Dr. Moraczewska, Rosner, Steinsberg, Zeitner.
Gastein (Hof): Dr. Jeż.
Gleichenberg: Dr. Bulikowski.
Gries koło Bozen: Dr. Nazarkiewicz.
Hall (Bad): Dr. Feuerstein.
Inowrocław: Dr. Krzymiński, Przybyszewski.
Iwonicz: Dr. Berger, Damański, docent Gabryszewski, Lanes, Staniszewski, Stauber.
Karlsbad: Dr. docent Biernacki, Goldwasser, Hassewicz, Kaufmann, Kołaczkowski, Kostecki, Kretowicz, Kropf, Malczewski, Moraczewski, Scharf, Śliwiński, Süsskind.
Kissingen: Dr. F. Chłapowski, Maciejewski.
Kołobrzeg: Dr. A. Chłapowski.
Kosów: Dr. Tarnawski.
Krynica: Dr. Aronsohn, Askenazy, Better, Cercha, Dębicki, Ebers, Kmietowicz, Kopf, Lewicki, Lorentski, Mayer, Skórczewski, Tyszecki (dent.), Wąsowicz, Zarzycki, Zathay.
Lubień: Dr. Mikolašek, Obmiński.
Marienbad: Dr. Dobija, Eichhorn, Harajewicz, Kwiatkowski, Liebeskind, Reinhold, Schermant.
Maryówka: Dr. Zakrzewski.
Meran: Dr. Binder.
Morszyn: Dr. Jasiński.
Nałęczów: Dr. Dobrucki, Gliński, Makowski, Męczkowski, Puławski (dyr. zakład.), Rudzki.
Nauhaim: Dr. Jankowski, Jaworowicz, Łowiński.
Odessa: Dr. Jachimowicz.
Oeynhausen: Dr. Janta-Połczyński.
Ojców: Dr. Kozłowski.
Piszczany: Dr. Teichmann.
Połąga: Dr. Skowroński, Świętochowski (zakładowy).
Pustomyty: Dr. Hermelin.
Rabka: Dr. Cholewicz, Kaden, Lang, Supiński (l. zakł.).
Reichenhall: Dr. Goldschmidt, Sadowski.
Rymanów: Dr. Bielecki, Dukiet, Regiec, Wajgiel.
Sławuta: Dr. Dobrzycki, Dzierzbicki, Przesmycki.
Solec: Dr. Daniewski, Knoff.
Swoszowice: Dr. Trzciński.
Szczawnica: Dr. Gorski, Hammerschlag, Kołączkowski, prof. Korczyński, Kretz, Kruszyński, Singer, Żuliński.
Trenczyn: Dr. Filipkiewicz (lek. zakł.), Münz, Wobr.
Truskawiec: Dr. Krzyżanowski, Mindes, Pelczar, Praschil.
Vichy: Dr. Biernawski.
Wiesbaden: Dr. Błociszewski.
Wisła (Śląsk austr.): Dr. Zanietowski.
Wysowa: Dr. Taub.
Zakopane: Dr. Brzeziński, Chramiec, Chwistek, Czaplicki, Dłuska, Dłuski, Gaik, Gawlik, Gruber, Janiszewski, Majewicz, Sokołowski (dent.), Tabor, Woyczyński, Żychoń.
Żegiestów: Dr. Piotrowski.



Treść: Prof. Dr. L. Korczyński: Kilka uwag ogólnych o urządzeniu Szczawnicy. — Wiadomości bieżące. — Spis lekarzy Polaków ordynujących w zdrojowiskach. — Ruch pociągów kolejowych. — Ogłoszenia.

Wyciąg z rozkładu jazdy kolei północnej.

2^{00}	6^{40}	10^{00}	10^{20}	3^{55}	7^{18}	5^{25}	9^{20}	2^{31}	3^{05}	Kraków	5^{15}	2^{43}	10^{09}	8^{18}	11^{42}	7^{26}	9^{45}	6^{08}	6^{20}	—
3^{05}	7^{50}	10^{49}	11^{09}	4^{43}	8^{04}	6^{33}	10^{32}	3^{16}	4^{09}	prz. — Trzebinia — odj.	4^{06}	2^{04}	9^{09}	7^{37}	10^{59}	6^{29}	8^{30}	5^{24}	5^{37}	—
—	8^{15}	11^{10}		5^{27}	—	6^{59}	11^{05}	—	4^{15}	odj. — Trzebinia — prz.	3^{11}	11^{08}	—	7^{18}	10^{38}	—	7^{59}	—	—	10^{28}
—	8^{39}	11^{33}		5^{50}	—	7^{26}	11^{32}	—	4^{39}	prz. — Szczakowa — odj.	2^{43}	10^{45}	—	6^{50}	10^{13}	—	7^{34}	—	—	10^{05}
—	—	—		—	—	7^{45}	11^{58}	—	4^{51}	odj. — Szczakowa — prz.	2^{08}	—	—	6^{31}	—	—	—	—	—	9^{53}
—	—	—		—	—	8^{06}	12^{19}	—	5^{07}	Mysłowice	1^{52}	—	—	6^{11}	—	—	—	—	—	9^{37}
—	8^{54}	11^{41}		6^{04}	—	7^{38}	11^{46}	—	4^{54}	Szczakowa	2^{21}	10^{27}	12^{32}	6^{12}	9^{39}	—	7^{02}	—	—	9^{31}
—	9^{01}	11^{47}		6^{10}	—	7^{45}	11^{53}	—	5^{04}	Granica	2^{14}	10^{21}	12^{25}	6^{05}	9^{32}	—	6^{55}	—	—	9^{24}

Dr. Kazimierz Flis

ordynuje w chorobach wewnętrznych
od godziny 8 do 9 rano i od 3 do 5 po południu
Kraków, Rynek gł. L. 9, I. p.
(naprzeciw kościoła św. Wojciecha). — Telefon Nr. 405.



Pierwsza krajowa Fabryka instrumentów muzycznych
dętych, smyczkowych i mechanicznych

Franciszek Niewczyk
Lwów, ul. Czarneckiego 10.



Mam zaszczyt donieść, że moją od lat 21 istniejącą fabrykę **przeniosłem z Poznania do Lwowa** i polecam mój bogato zaopatrzony magazyn różnorodnych instrumentów muzycznych dętych, smyczkowych i mechanicznych. Ceny bardzo nizkie. Naprawy uskuteczniam najdokładniej.

Ilustrowane cenniki franko.



Pierwszy Zakład bandażo-ortopedyczny
H. BOGDANOWICZA z Pragi
ul. Grodzka 35. W KRAKOWIE ul. Floryańska 9.



Dostawca bandaży dla Miejsk. Kasy chorych. Specyalista brzusznych pasów. — Dla Pań damska obsługa.

Poleca swoje własne wyroby w najlepszych gatunkach we własnych i zagranicznych konstrukcyach, pasy przepuklinowe, pachwinowe, pępkowe, pasy brzuszne i nerkowe, konstrukcyi najsłynniejszych WP. Profesorów. Sznurówki i szelki do prostego trzymania się. Sztuczne aparaty do równania różnych części ciała, oraz poduszki i pończochy gumowe. Pasy hygieniczne miesięczne system Teufla. Irygatory, strzykawki, wata, przyrządy do inhalacyi, prześcieradła gumowe, suspensorya itp.

Zamówienia wykonuje się szybko i odwrotną pocztą:
Na żądanie Wielm. P. T. Klientów przychodzę lub przyjeżdżam na prowincyę.

KTO POTRZEBUJE BANDAŻA rupturowego



na hernię pachwinową, pępkową, pasa brzusznego dla lekkiego chodzenia lub podtrzymywania nerki wędrującej, **pończoch gumowych bez szwu, gorsetów** do prostego trzymania się i dla kalek, **sznurówek** dla pań najnowszej konstrukcyi, nieszkodzących zdrowiu, lub też kto z dotychczasowego nie jest zadowolony, raczy się z całem zaufaniem udać osobiście do wynalazcy bandażów, które są polecane przez Wnych Panów Profesorów i lekarzy i zostały odznaczone na wystawach lekarskich **złotemi medalami** za przewyższanie dobrocią nie tylko wyrobów krajowych ale i zagranicznych.

Knapiński, Kraków
Sławkowska 4.

Dostawca dla c. k. klinik, szpitali wojskowych i cywilnych.

KRYNICA

Zarząd z wszelkim komfortem urządzonego

Hotel-Pension Karolówka

zawiadamia Szanowną Publiczność,
że ma zawsze pokoje dla przejezdnych gości od 2 koron za dobę, oraz, że w czasie od 15 maja do 30 czerwca i począwszy od 1 września, ceny dla pensyonaryuszów są o 25% zniżone.

Fortepian, wypożyczalnia książek i gry towarzyskie na miejscu w hotelu.

Pierwszorzędna Restauracya.

Bliższych szczegółów udzieli na żądanie
L. Dyczkowski, Karolówka.

TAPETY

Materye meblowe,

DYWANY angielskie i perskie. **FIRANKI** i wszelkie dekoracye pokojowe, oraz najstarsza w kraju **Fabryka STÓR i ŻALUZYI do okien.**

Wzory tapet opłatnie. — Cenniki stor gratis wysyła



W. ADAMSKI ul. Akademicka 2. LWÓW.

ZAKOPANE.

B. LEKARZ SANATORYUM W ALLAND

Dr. F. GRUBER

SPECYALISTA W CHOROBACH USZU, NOSA, GARDŁA I PŁUC

ul. Marszałkowska, dom Ochotnickiego.

Dr. ZDZISŁAW CZAPLICKI

choroby płuc i gardła

ul. Jagiellońska (Willa Stefa).

HOTEL STASZECZKÓWKA

FR. PAWLICY

UL. KRUPÓWKI TUŻ OBOK KOŚCIOŁA

Położenie na pagórku, ze wszech stron słoneczne. Pokoje na lato i zimę po najprzystępniejszych cenach Remizy własne, dla gości hotelowych do wynajęcia po cenach niższych od taksy. Restauracya we własnym zarządzie. Wina doborowe na składzie.

HOTEL TURYSTÓW

przy ul. Zamojskiego w lasku.

Najwygodniejszy punkt do wszystkich wycieczek. Lawn Tennis. Restauracya i pensyonat. Remizy własne po cenach przystępnych.

Bazar przemysłu krajowego

J. F. J. Komendziński

Krupówki

poleca: rzeźby własnego wyrobu, peleryny zakopańskie, hafty ręczne i wiązownickie, paski i torebki, wyroby koszykarskie, kosze, meble, kołomyjską majolikę, obuwie, kalosze, parasole, parasolki, wszelką bieliznę, krawatki, rękawiczki, papier listowy, farby i przybory do malowania i rysowania, bławaty, materye męskie i damskie, przybory do szycia i toaletowe mydła, perfumy, zabawki, makaty, kilimy, karty z widokami.

Najstarszy Hotel pod Gewontem

własność Romualda Kuliga

poleca pokoje po najprzystępniejszych cenach.

Restauracya w miejscu.

Sanatoryum dla chorych na płuca

Dr. Hawranka

w Zakopanem

cały rok otwarte.

Kierownik Sanatoryum: **Dr. E. Brzeziński.**

Zakład wodoleczniczy

pomieszczony w willi przy ul. Krupówki i willi »Adasiówce« w Kuźnicach. - - - -

Ceny przystępne. Ceny przystępne.

Dr. Chwistek, lekarz kierujący.

WILLA „MARYA"

w pełnem słońcu położona willa.

Jedna z najprzyjemniejszych willi w Zakopanem ul. Krupówki.

Ceny przystępne. Fortepian i biblioteka w miejscu.

Pensyonat „Liliana"

Pokoje z utrzymaniem od 8—14 K. na dobę, następne osoby dopłacają K. 7, dzieci K. 4 na dobę.

Od 15 września ceny o 20% zniżone.

Osoby dotknięte gruźlicą nie są przyjmowane.

Pensyonat leczniczy dla dzieci w Zakopanem (willa Nieczuja)

Maryi Swida

(dawniej Julii Benoni Dobrowolskiej)

otwarty przez cały rok pod opieką lekarską dra **Józefa Żychonia.** — Cena 75 zł. miesięcznie za utrzymanie. Lekarza, aptekę, naukę i gimnastykę leczniczą liczy się oddzielnie.

Dr. Edmund Majewicz

stale osiadły w Zakopanem

ordynuje w chorobach wewnętrznych

Dr. Edmund Brzeziński

kierownik Sanatoryum Dra Hawranka

ordynuje w chorobach wewnętrznych

„Gazeta Narodowa“

wychodząc dopiero o godz. 6 wieczorem, jest w możności zamieścić wiadomości o wszystkiem, co stało się na świecie do godziny 5 po południu, tem samem więc swoim czytelnikom zamiejscowym przynosi nazajutrz rano zupełny obraz wydarzeń dnia poprzedniego.

zamieszcza stale dwa fejletony powieściowe, a trzeci okolicznościowy.

Przedpłata na „Gazetę Narodową“ wynosi z przesyłką pocztową: miesięcznie **2 kor. 50 hal.**, kwartalnie **7 kor. 50 h**, półrocznie **15 kor.**

Prenumeratorowie „Gazety Narodowej“ mogą po bardzo zniżonej cenie otrzymać „Tygodnik mód i powieści“, jako też warszawski tygodnik „Ziarno“ z 12 tomikami rocznej premii.

Administracya „Gazety Narodowej“ we Lwowie, ul. Kopernika 7.

Janeczek & Ziembicki

Najtańszy Skład Papieru

Materyałów do pisania i rysowania, oraz Towarów galanteryjnych. — Najnowsze illustrowane karty korespondencyjne i Albumy do tychże. — Pamiątki z Krakowa. — Towary galanteryjne z herbami i orłami polskimi w wielkim wyborze. **Wielki wybór Perfumeryi, Grzebieni, Szczoteczek i Szczotek Woda kolońska.**

w Krakowie, Rynek L. 8,
naprz. kościoła św. Wojciecha. — **Telefon 603.**

Zlecenia zamiejscowe wysyła się odwrotną pocztą za zaliczką.

W Krynicy

J. Znamirowskiego

Pensyonat Warszawski

dawniej „Hydropatyczny“

w idealnem położeniu, pierwszorzędny dom o 70 pokojach. Kuchnia wzorowa. Czytelnia, werandy, ogród, sala i plac zabaw.

Prospekty rozsyła bezpłatnie

Zarząd.

W Krynicy

„UNIWERSAL“

konces. dom komis.-spedycyjny, kantor wymiany, biuro informacyjne wynajmu mieszkań, pośrednictwa pracy, plakatowania ogłoszeń i reklamy, ajencya dzienników etc.

poleca swe usługi.



Kauczyński i Oberski

LWÓW, ul. Karola Ludwika 7 — FILIA: ulica Halicka 6

MAGAZYN ZABAWEK

galanteryi, nowości, artykułów modnych, gier sportowych. LAWN-TENNISY w olbrzymim wyborze, do wyboru 2.000 rakiet.

Ceny niezwykle nizkie. — Towar znakomity.

Cenniki illustrowane gratis.

Wityński

Fabryka Cukrów, Herbatników i Pierników
Lwów, ul. Batorego L. 10 — Filia: ul. Żółkiewska L. 61.

Poleca swe najlepsze i najzdrowsze wyroby po cenach fabrycznych. — Pół Klg Herbatników w 150 gatunkach 70 ct.





Pomoc dla cierpiących na przepuklinę.

Proszę żądać od M. Freilicha wynalazcy opatentowanych bandaży **świeżo wydanej broszury** ze setkami świadectw, gratis i franco.

Koniecznym jest dla doboru bandaża zjawienie się osobiste i kilkudniowy pobyt, gdyż listownie nie poradzę.

M. Freilich
specyalista bandażysta
Lwów, ul. Grodecka 35.

Podziękowanie od hr. Aleksandra Pinińskiego
Suszczyn koło Tarnopola.

Szanowny Panie
Podziękowanie, które
Panu napisałem
może sobie pan
Freilich opublikować
27.9.892 Pin—

PIERWSZY KRAJOWY
ZAKŁAD ART. GRAFICZNY
ELEKTRYCZNIE URZĄDZONY
M. HEGEDÜS
LWÓW
UL. KOPERNIKA 8.
WYKONUJE ARTYSTYCZNIE KLISZE DRUKARSKIE WSZELKIEGO RODZAJU DLA ILUSTRACYI KSIĄŻEK DZIENNIKÓW CZASOPISM ANONSÓW CENNIKÓW ITP.
FOTOCYNKOGRAFIA
AUTOTYPIA
FOTOGRAFIA
ŚWIATŁODRUK

ROK ZAŁOŻENIA 1867.
Pierwszy w kraju
Magazyn i Pracownia Ubiorów
dla dzieci
M. BRONIEWSKIEJ
dawniej JULII BERGER
Lwów, Akademicka L. 18.



Nałęczów
(GUBERNIA LUBELSKA)
Zakład leczniczy cały rok otwarty.
W lecie kąpiele żelaziste i borowinowe.
Cały rok hydroterapia i wszelkie metody fizykalne.
Utrzymanie wraz z leczeniem 4 ruble dziennie (w zimie 3 rs. 50 kop.)
Dyrektor Zakładu: **Dr. A. Puławski.**

Pierwszy krajowy Skład hurtowny i częściowy
Gramofonów i Fonografów
JÓZEFA WEKSLERA
w Krakowie, ul. Grodzka L. 71.



Generalne zastępstwo dla całej Galicyi i Śląska, Akcyjnego Tow. „Gramofonów" Wiedeń-Berlin. Poleca „Gramofon" (Tonarem) najnowszej konstrukcyi z 10 płytami w cenie od 35 złr. Koncertowy fonograf wygrywa małe i wielkie walce, z 5-ma walcami w cenie 11 złr. **Wielki wybór płyt i walców.**
Ceny płyt od koron 1 — 25,
„ walców „ 1 — 4.
Cenniki darmo i opłatnie. — Zamówienia z prowincyi uskutecznia się odwrotnie.

Zakład dentystyczny
Wacława Dłużyńskiego
w Krakowie, ulica Floryańska 12, I. piętro
wejście od ulicy św. Tomasza.
od godziny 9—1 przed południem i od 2—5 po poł.

Zakład dentystyczno-techniczny
J. FISCHER
Kraków, ul. Grodzka 60
(przystanek kolei elektr. Wawel).
Wykonywa według najnowszej metody amerykańskiej szczęki bez podniebienia, mostki, korony, zęby na śrubkach, jakoteż wszelkie inne w zakres ten wchodzące roboty.

Pensyonat „Lithuania" w Krakowie, Studencka 2, położony w najpiękniejszej i najzdrowszej dzielnicy miasta, **poleca elegancko urządzone pokoje na żądanie z całem utrzymaniem na doby, miesięcznie i rocznie.**

W KRYNICY
WILLA „POD WISŁĄ“

pensyonat **E. Burzyńskiej,** wdowy po profesorze Uniwersytetu. Wewnętrzne urządzenie budynku zapewnia wszelkie wygody. Kuchnia prowadzona jest wzorowo. Do utrzymania życia towarzyskiego służą liczne rozrywki, do wspólnego zaś użytku gości salon z fortepianem, czytelnia gazet i biblioteka. Młode panienki przybywające bez osób starszych, znajdą tu zawsze troskliwą opiekę.

W maju i czerwcu ceny znacznie zniżone.

Bazar Zakopański
(Kamil Baum)
ZAKOPANE — KRUPÓWKI L. 31.

najstarsza chrześcijańska firma zaopatrzona w przybory do szycia, malowania, pisania i toaletowe.

WIELKI WYBÓR
Rzeźb zakopiańskich, Ciupag drewnianych i żelaznych wyrobu fabryki Braci Bartik.

Cenniki fiakrów rozdaje firma **bezpłatnie.**

OJCÓW

Zakład leczniczy dla chorych nerwowych.

Ścisły internat przez cały rok otwarty, dwóch stałych lekarzy. Wodolecznictwo, gabinet elektryczny — mechanoterapia, gimnastyka, wody mineralne.

Poczta i telegraf w miejscu. — Odległość od Krakowa przez komorę Szyce 17 kilometrów.

Umysłowo chorych lecznica nie przyjmuje.

Dyrektor lecznicy:
Dr. St. Kozłowski.

Krynica.
Z. WRZEŚNIOWSKI
HANDEL
Towarów galanteryjnych i modnych.
Ceny nizkie
i w każdym sezonie jednakowe.
WYPOŻYCZALNIA KSIĄŻEK.

WAGA OSOBOWA
typ karlsbadzki.

! RUBLE !
przyjmuję po kursie dziennym.

RABKA

najsilniejsza solanka jodo-bromowa.

500 kroków od stacyi kolejowej, otoczona wokoło gorami karpackiemi, odległa **3 godz.** jazdy **koleją od Krakowa, 1½ godz. od Zakopanego,** odznacza się znakomitym klimatem górskim. Wzniesienie 530 metrów nad poziom morza.

Cztery źródła: **Maryi, Rafaeli, Kazimierza** i **Krakusa,** obfitują w solankę jodo-bromową (chlorku sodu 23·00, jodku sodu 0·049, bromku sodu 0·078 na 1000 wody). Środki lecznicze: **picie wód i kąpiele solanko-jodowe, okłady z solanki i z mułu źródlanego, kąpiele borowinowe, hydroterapia, gimnastyka lecznicza, miesienie.**

Wodociągi. — Kanalizacya. — Zakład i mieszkania oświetlone elektrycznie.

Park obszaru 50 morgów, zdrenowany. W łazienkach wanny porcelanowe, marmurowe, emaliowane, metalowe i drewniane. Ceny kąpieli mineralnej od 1 do 5 koron. Domy zakładowe mieszczą przeszło 350 pokoi, od najskromniejszych do zbytkownie urządzonych, w cenie od 1·80 do 5 koron dziennie z usługą i oświetleniem elektrycznem. Na żądanie cała pościel za 50 groszy dziennie. W każdym domu znajdują się kuchnie. Kaplica w Zakładzie. Urząd pocztowy i telegraf w miejscu. Restauracye pierwszorzędne. Pensyonat dla osób dorosłych i osobny pensyonat dla dzieci. Sala balowa, czytelnia dzienników, wypożyczalnia książek, stała orkiestra i t. p. — **Sól rabczańska,** lecznicza, jodo-bromowa do kąpieli w domu, w oryginalnych pudełkach 1 kg. po 2 kor. 40 gr. Do nabycia we wszystkich aptekach i składach wód mineralnych.

Wszelkich wyjaśnień udziela:

Zarząd zdrojowy w Rabce, oraz **Dr. Supiński,** lekarz zakładowy.

Wodociągi

dla miast, gmin, folwarków, **zakładów kąpielowych**, fabryk, ogrodów, gmachów publicznych, domów prywatnych i t. d.

Poszukiwanie i uchwycenie źródeł. — Wiercenie studzien. Ustawianie pomp. — Instalacye domowe z klozetami, łazienkami i t. d.

Centralne Ogrzewanie

wszelkich systemów

i Wentylacye

Łaźnie — Mechaniczne Pralnie i Suszarnie i t. d.

projektują i wykonują

inżynier Leonard Nitsch i Spółka, Kraków, ulica Kolejowa L. 18.

Najlepsze referencye z dotychczas wykonanych robót. — Kosztorysy bezpłatnie.

Wyrób i główny skład u Karola Jahra, apteka w Krakowie.

Zamiast Tranu, Jodu, Żelaza!

Pastilli Jodo-Ferrati comp. „Jahr"

Przetwór leczniczy składający się: z Kali jod 0·05 Ferratin 0.10 Calc. glycer. phosph. aa. 0·10 o przyjemnym smaku, wzmacniający, podniecający łaknienie, przyczyniający się do pomnożenia ciałek krwi i rozrostu kości.

Pastilli Jodo-Ferrati comp. „Jahr" polecane są z dobrym skutkiem przy błednicy, niedokrewności i jej następstwach, zołzach, rachitis i t. p.

Dawka dzienna: dla dzieci 2—4 sztuk, dla dorosłych 6—9 sztuk.

Tylko w oryginalnych pudełkach zawierających 24 szt.

Cena 2 koron 50 hal.

Składy we wszystkich aptekach.

APTEKA w KRYNICY

H. Nitribitta

w domu „pod Orłem", tuż obok deptaku,

zaopatrzona w najświeższe środki lecznicze, przetwory uniwersalne — przyrządy ginekologiczne i gumowe, utrzymuje na składzie wszelkie wody mineralne naturalne i sztuczne, wina lecznicze itp. Wyrabia odznaczony na wielu wystawach i polecany przez Świetną Komisyę przemysłową

WYCIĄG IGLIWIOWY

używany jako dodatek do kąpieli.

Pastylki krynickie i Olejek sosnowy.

APTEKA

i laboratoryum chem farmac.

EUGENIUSZA MATULI

w Radomyślu

poleca swe znane i ogólnie zalecane własne wyroby lecznicze P. T. lekarzom:

Sapomenthol

dla reumatyków, w cierpieniach stawów, kości, mięśni, lumbago, ischias, nerwobólach, po złamaniach, zwichnięciach itp. Wypróbowany na Klinice Wiedeńskiej z korzystnym wynikiem (Medic. Blätter 45. 1904), przez pp. lekarzy ogólnie zalecany. Miły w użyciu. W słoikach po cenie kor. 1·40 i 5, do nabycia w aptekach.

Stomachin

(jako Stomachicum)

wzmacnia, ułatwia trawienie, zwiększa bezpośrednio apetyt. Nie zawiera spirytusu, tylko Cognac francuski Cena 2 kor i 4 korony za flaszkę. Działa zbawiennie przy Hyperemesis gravidarum.

Ferrophosphat

(Syr. ferr. hypophosphor. cmp.)

zastępuje zagraniczne jak Fellov, Syrup Dra Eggera itp Przy niedokrewności, krzywicy, neurastenii, w cierpieniach narządu nerwowego, jako tonicum itp. Cena 2 kor. za flakon 250 gr. Wydawanym bywa jedynie na przepis lekarza

Elixir. Condurango cmp.

polecany w niedomogach wydzielniczych na różnym tle. Cena kor. 2·40 za butelkę 250 gram.

Przepisując uprasza się zawsze dodawać: **„Original Matula".**

TOMASZ BUJAS

koncesyonowany majster murarski

w Krakowie, ul. Stachowskiego 21.

Wykonuje wszelkie roboty wchodzące w zakres budowlany z materyałem i bez materyału.

Poleca się PP. Inżynierom i Architektom jak również P. T. Obywatelom.

Ważne dla letników!

Fabryka WÓZKÓW dla dzieci

poleca

Krzesła składane (leżaki) i Szezlągi

bajecznie tanio.

Ilustrowane cenniki franko.

A. KONIEWICZ, Lwów, Batorego 12.

Reim i Spółka

Rynek 37, KRAKÓW, Linia A-B

polecają:

Lawn-Tennis, Krokiety, Kule i Kręgle, Hamaki, Piłki gum., Piłki nożne, Huśtawki ogrod., Przyrządy gimn., Przybory do rybołowstwa

Necesery, Flaszki i Kubki do podróży, Wanny i Miednice gumowe, Gąbki, Kapelusze do kąpieli, Pantofelki, **Lakiery, Kremy i Pasty do bucików,** Środki do czyszczenia plam, **Lakiery na kapelusze.**

Story i Żaluzye do okien.
Soxlety do sterylizowania mleka.

PERFUMY, MYDŁA, PUDRY z pierwszorzędnych fabryk. Wody kolońskie, Wody toaletowe, Środki kosmetyczne, Szczotki, Grzebienie i lusterka.

Nowe cenniki na żądanie darmo i opłatnie.



ZAKŁAD REPRODUKCYI FOTOTECHNICZNEJ
T. JABŁOŃSKI i SPÓŁKA

w Krakowie
ul. Franciszkańska L. 4.

Znacznie rozszerzony przez wprowadzenie najnowszych urządzeń technicznych, podejmuje się wykonania wszelkich klisz na miedzi, mosiądzu lub cynku, mających służyć do ilustracyi wydawnictw naukowych, artystycznych, oraz do wszelkich publikacyj przemysłowych, reklamowych (ogłoszenia, cenniki, marki ochronne itd).

Istniejący przy powyższym Zakładzie

ZAKLAD FOTOGRAFICZNY

wykonywa
wszelkie prace w zakres artystycznej fotografii wchodzące.

KAWIARNIA
FRANCISZKA SAUERA

w Krakowie, Szczepańska L. 1, I. piętro. Telefon 350.

Czytelnia zaopatrzona w najrozmaitsze pisma krajowe i zagraniczne. Salon damski w stylu roccoco. — 3 bilardy. — Sale do gier towarzyskich. — Bufet zaopatrzony w najlepsze i prawdziwe trunki, usługa szybka i rzetelna.

Zakład otwarty do godziny 3-ciej w nocy.

Rządowo uprawniona

FABRYKA WÓD MINERALNYCH SZTUCZ. i SPECYAL. LECZNICZYCH

POD FIRMĄ

K. RZĄCA i CHMURSKI

w Krakowie, ul. św. Gertrudy L. 4,

wyrabia pod kontrolą Komisyi przemysłowej Tow. Lek. Krak. polecone przez to Towarzystwo

WODY MINERALNE

odpowiadające składem chemicznym wodom; **Bilińskiej, Gieshueblerskiej, Selterskiej, Vichy, Maryenbadzkiej, Homburg, Kissingen,** tudzież **specyalne lecznicze,** jak: litową, bromową, jodową, żelazistą, kwaśną oraz wody mineralne normalne z przepisu prof. Jaworskiego.

Sprzedaż cząstkowa w aptekach i drogueryach. Cenniki na żądanie franco.

Główny skład dla Lwowa w aptece J. Wiewiórskiego, Halicka 5.

Osobliwe przybory toaletowe poleca

WISKIDA

Kraków, Plac Maryacki.

Prospekta na żądanie.

- Schampoing Petrole do mycia włosów.
- Proszek bezbarwny odtłuszczający do pielęgnowania włosów.
- Czepki franc. do układania włosów.
- Ang. podkłady do nowych fryzur.
- Sławne brzytwy Carara.
- Cologne russe litr 7 kor.
- Hennolina przywrącą kolor uzdrawiając włosy siwiejące.

Prospekta na żądanie.

ANTONI LARISCH

Kraków, Szewska 19.

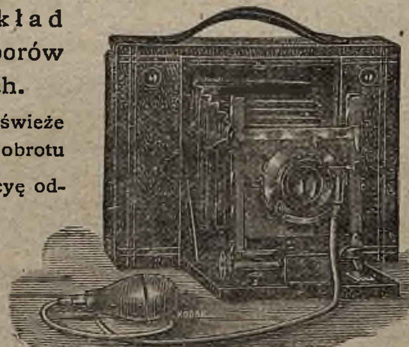
Największy Skład Aparatów i Przyborów fotograficznych.

Towary zawsze świeże z powodu wielkiego obrotu

Wysyłki na prowincyę odwrotną pocztą.

Ceny niższe od fabrycznych.

Cennik gratis.



Zakład ortopedyczny
Dra V. CHLUMSKY'EGO
Docenta Uniwersytetu Jagiellońskiego
w Krakowie, Mikołajska 28. – Telefon Nr. 540.

Leczenie skrzywień kręgosłupa i kończyn, chorób stawowych, gimnastyka lecznicza, masaż, aparaty Zanderowskie, leczenie gośćca i chorób stawów gorącem powietrzem. Aparaty Roentgenowskie. Kursa masażu dla lekarzy. Własny wyrób ortopedycznych przyrządów w szczególności według syst. Hessinga, wyrób gorsetów, pasów brzusznych, bandaży przepuklinowych. Zakład otwarty cały rok i prowadzony tylko przez lekarzy.

LUBIEŃ
Zakład zdrojowo-kąpielowy i hydropatyczny
w pobliżu Lwowa.

Najsilniejsze **wody siarczane** na kontynencie. Kąpiele siarczane, siarczano-gazowe, kąpiele gazowe, jak w Nauheim i borowinowe. Leczenie elektrycznością, masażem i gimnastyką.

W Lubieniu leczą się ze znakomitym skutkiem: Reumatyzm stawowy i mięśniowy, nawet najwięcej zastarzałe formy, najuporczywsze ischiasy i nerwobóle, artrytyzm, obrzęki po złamaniach i zwichnięciach, choroby nerwowe, zapalenia okostnej stawów, choroby skórne i kobiece.

Sezon trwa od 20-go maja do końca września.

Mieszkanie wygodne już od 1 K. dziennie. Restauracya tania i dobra. Kąpiele po Kor. 1·20, 1·40 i 1·60, borowinowe 3 Kor. Dla ubogich znaczne opusty.

Stacya kolejowa, poczta, telegraf i apteka w miejscu. Do każdego pociągu omnibus za 20 hal. od osoby. Łazienki centralnie ogrzewane.

Lekarze zakładowi: Dr. Ksawery Obmiński i Dr. Antoni Mikolasek.

Wszelkich objaśnień udziela odwrotnie

Zarząd kąpielowy.

ZAKŁAD DLA LECZENIA CHORÓB KOBIECYCH
pod kierunkiem
Dr. M. Cerchy i Dr. T. Piotrowskiego
Kraków, Podwale 12.

Leczenie spraw zapalnych, zwłaszcza przewlekłych około- i przymacicznych, zmian chorobowych w przydatkach i miąższu macicy, niedokształtu macicy, zaburzeń w miesiączkowaniu, nadmiernego otłuszczenia brzucha, niedowładu jelit. Leczenie gorącem powietrzem (met. Bier-Polano), długotrwałe gorące irygacye, ułożenie na równi pochyłej (planum inclinatum) z równoczesnem obciążaniem zewnętrznem i wewnętrznem (kolpeuryza powietrzna i rtęciowa), mięsienie mechaniczne, gimnastyka lecznicza (met. Thure Brandt), mięsienie elektryczne, zastosowanie lecznicze prądu elektrycznego (met. Apostoli), galwanizacya, faradyzacya, elektroliza, kataforeza.

Zakład otwarty od 8—12, 4—6 i prowadzony tylko przez lekarzy.

Nowy Zakład wodoleczniczy
- specyalisty chorób nerwowych -
Dra Kupczyka
Kraków, ul. Szujskiego 11 (róg ul. Rajskiej),

otwarty przez cały rok.

Zabiegi wodolecznicze, masaż, elektryzowanie, gorące kąpiele powietrzne, kąpiele z kwasem węglowym, kąpiele elektryczne, inhalatoryum. Leczenie dyetetyczne, tuczne.

Pokoje dla chorych. — Wzorowe urządzenia.

Wskazania: Choroby układu nerwowego, żołądka i jelit, cukrzyca, skaza moczowa, otyłość, niedokrewność itd. Choroby dróg oddechowych.

SANATORYUM DLA CHORYCH PIERSIOWO
Dra K. DŁUSKIEGO w Zakopanem



otwarte przez cały rok.

Wspaniały widok na Tatry. Lasy świerkowe.

Wystawa wszystkich pokoi południowa.

Obszerne leżalnie dla leczenia klimatycznego.

Wzorowe urządzenia pod względem hygieny.

Oświetlenie elektryczne.

Kanalizacya, windy, kąpiele i natryski.

Ogrzewanie centralne.

Wodociąg zimnej i gorącej wody na wszystkich piętr.

Cena całkowitego utrzymania wraz z opieką lekarską wynosi 9 K. dziennie, pokoje od 2 K. dzien.

Powozy na zamówienie do pociągu.

Poczta, telefon i telegraf w Zakładzie.

Dr. ARTUR FROMMER
b. długoletni I sekundaryusz oddz. chirurgicznego szpitala św. Łazarza ordynuje
w Krakowie, ulica Radziwiłłowska L. 31, Nr. Telefonu 81
od godz. 3 do 4 po południu.
Zakład Roentgenowski
zaopatrzony w najnowsze przyrządy do prześwietlania i fotografowania, oraz do leczenia chorób skórnych.

Dr. Emil Münz
b. sekundaryusz oddziału chorób skórnych i wenerycznych szpitala św. Łazarza w Krakowie
ordynuje w bieżącym sezonie
w Cieplicach Trenczyńskich
(Haus Ucznay — Hauptplatz 90).

Dr Józef Liebeskind
ordynuje w sezonie letnim
w Marienbadzie — „Haus Kronprinz".

Zakład ortopedyczny
Docenta chirurgii Uniw. lwowskiego,
Dra A. GABRYSZEWSKIEGO
we Lwowie, plac Maryacki L. 10. Telefon Nr. 687.
Leczy: garby, skoliozę, choroby stawów, zboczenia biodrowe (lux. cong. coxae), przykurczenia, porażenia, pes equinovarus itp., masażem, gimnastyką, elektrycznością i mechanoterapią.
Przyrządy oryginalne szwedzkie (Eckstranda w Stockholmie), Przyrządy oporowe, wahadłowe i rozpędowe (Knohe et Dressler Beely, Stoffa).
Od 20 czerwca do końca sezonu ordyn.
w Iwoniczu
jako lekarz zakładowy.

Dr. Józef Dukiet
ordynuje jak zwykle
W RYMANOWIE.

Zakład dla leczenia gorącem powietrzem
(met. Bier-Polano, 100—150° C.)
i długotrwałemi gorącemi przestrzykiwaniami
pod kierunkiem
Dra Ebersa i Dra Lewickiego
w Krynicy, willa „pod Koroną"
Wskazania: Gościec stawowy i mięśniowy, nerwobóle, dna, wysięki około- i przymaciczne, brak miesiączki, niedokształt. macicy itd.

Dr. Zygmunt Wąsowicz
ordynuje jak w latach poprzednich od 15-go maja
W KRYNICY.

Zakład dentystyczny
Dr. med. J. SYROPA
Kraków, plac WW. Świętych 10 (naprzeciw Magistratu).
Korony złote, zęby sztuczne bez podniebienia, mostki stale osadzone.

Lekarz chorób kobiecych
Dr. Julian Aronsohn
ordynuje od 15. maja jak w latach poprzednich
w Krynicy (willa Krakusa).

Dr. Tymoteusz Piotrowski
ordynuje jak w latach ubiegłych jako lekarz zakładowy
W ŻEGIESTOWIE.

Dr. E. Damański
lekarz klinik i szpitali lwowskich
ordynuje jak w latach poprzednich
W IWONICZU.

Dr. S. Lanes
ordynuje jak w latach poprzednich
w Iwoniczu „Kółko rolnicze".

Szczawnica willa **„Alma"**
Dr. Edward Żuliński
z Meranu.
ordynuje przez cały sezon letni do 10-go września.

Dr. Józef Zanietowski
ordynuje w bieżącym sezonie
w nowo otwartym Zakładzie wodoleczniczym
Wisła, Śląsk austr. — stacya kolej. Ustroń.

Dr. Bogusław Trzciński
ordynuje jako lekarz zakładowy
w Swoszowicach.

Nakładem Polskiego Tow. Balneologicznego. — Drukarnia Związkowa w Krakowie, pod zarządem A. Szyjewskiego.